

Policjant trafiony w skroń padł trupem na miejscu. Zabójca uszedł szczęśliwie i prawdopodobnie wysłędzonym nie zostanie.

Rycina nasza przedstawia chwilę gdy do zbliżającego się stójkowego, robotnik żydowski strzela.

## Złot sokoli w Żywcu.

W poprzednim numerze podaliśmy ilustracje ze zlotów w Stanisławowie i w Brodach. W uzupełnieniu podajemy dzisiaj dwie ilustracje ze zlotu okręgu krakowskiego w Żywcu, który się odbył również w Zielone Świąta.

Złot w Żywcu, mimo trudności komunikacji, wypadł wspaniale. Druhów i życzliwych sokolstwu osób zjechało tysiące. Miasto całe przystrojone było flagami, festonami i dywanami. W zlocie reprezentowanych było 27 Towarzystw. Ćwiczenia prowadził naczelnik okręgowy p. Ruciński. W ćwiczeniach wzięło również udział grono Sokołów z pod zaboru pruskiego.

Publiczne ćwiczenia dzielnych drużyn sokolich w niedzielę po południu, ściągnęły na boisko tłumy publiczności. Do ćwiczeń wolnych stanęło około 300 druhów, do maczug 80, sokolic, ćwiczących laskami, było 20, do ćwiczeń na przyrządach stanęło 24 zastępy, do reju kolarzy 20, do lanc 100. Są to cyfry imponujące.

W poniedziałek odbyło się poświęcenie sztandaru gniazda żywieckiego, a po południu festyn na dochód tegoż gniazda. Równocześnie odbywał się zjazd delegatów okręgowych. Postanowiono urządzić następny zlot w Jordanowie, oraz rozto-



Z krwawych dni Warszawy: Stójkowy, usiłujący przeszkodzić rozlepianiu proklamacyi — pada od strzału robotnika.



Złot Sokoli w Żywcu: Gmach „Sokoła” w Żywcu.

Fot. R. Strenger. Żywiec.

mieniała się jednak wkrótce w krwawą bójkę. Obaj bracia byli silnymi chłopami, Fedko jednak był górą. Wtedy w obronie Iwana stanęła jego żona. Było to jakby oliwą dolaną do ognia sprzeczki. Fedko rozwściekił się tak, że bez namysłu wyjął z za cholewy nóż, przyskoczył do Iwanowej i dźgnął ją w brzuch. Szmorhunowa, brocząc we krwi, padła nieprzytomna na ziemię i w kilka chwil potem zakończyła życie. Zwaśnieni bracia, zobaczywszy, co się stało, zobaczywszy, że jedno życie ludzkie padło ofiarą ich zaciekłości, stanęli jak niemi. Mąż nieszczęśliwej rzucił się jej na ratunek, zbiegli się sąsiedzi, radzili, cucili, ale nic nie pomogło. Szmorhunowa już Bogu ducha oddała. Zabójca stał zaś bezradny i tocząc dzikim wzrokiem po zebranych, ścisnął kurczowo rękojeść noża, który jego bratową życia pozbawił, a jego zrobił zbrodniarzem. Nareszcie zjawiła się zawezwana żandarmerya, która zabójcę aresztowała i odstawiła do więzienia śledczego sądu powiatowego w Sądowej Wiszni.

Przerażającą tę chwilę, kiedy zbrodniarz z nożem w ręku tępym wzrokiem patrzy na swą ofiarę, jakby nie zdawał sobie sprawy z tego, co zrobił, jakby nie widział wogóle co się z nim stało, przedstawia załączona na drugiej stronie rycina.

czyć większą opiekę nad gniazdami kresowemi tak na wschodzie, jak i na zachodzie kraju.

Ogółem zlot w Żywcu był najlepszym dowodem, iż idea sokoła w naszym kraju, idea hartu ciała i hartu ducha zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje coraz szersze warstwy. Karne, a silne drużyny sokole pozwalają na idei sokolej budować najpiękniejsze nadzieje. Nam potrzeba siły i potrzeba karności. A Sokół głównie o to się stara.

Podajemy w dzisiejszym numerze fotografię gmachu „Sokoła” w Żywcu, oraz zdjęcie momentalne z ćwiczeń zlotowych, przedstawiające tak zwaną „piramidę”

## Krwawy dramat rodzinny.

Są ludzie, którzy w uniesieniu, podrażnieniu czy to oporem, czy sprzeczką, zapominają zupełnie o tem, że są ludźmi i są gotowi popełniać największe nawet zbrodnie. Są to dusze zaślepione, w których na dnie obrały sobie siedlisko złe żądze i złe instynkty, które, nie hamowane, wybuchają i ukazują człowieka w jego właściwej postaci — zbrodniarza. I zdarza się nieraz, że byle jaka sprzeczka, na pozór niewinna, wywleka te ich instynkty, tak, że przychodzi do katastrofy.

W tych dniach była wieś Wołczysszowice koło Mościsk widownią krwawego dramatu rodzinnego. We wsi tej żyło dwóch braci, Iwan i Fedko Szmorhunowie. Obaj byli usposobienia gwałtownego i niejednokrotnie przychodziło między nimi do sprzeczek, które kończyły się mniej lub więcej krwawą bitką. Onegdaj obaj bracia również poczęli się kłócić. Mała z początku sprzeczka prze-



Złot Sokoli w Żywcu: Z ćwiczeń zlotowych: Piramida

Fot. R. Strenger. Żywiec.